

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

Na „Dziennik Pomorski” wraz z dodatkami „Rolnik”, „Anioł Stróż”, „Ognisko Domowe” i „Dodatkami niedzielnym”. — W ekspedycji miesięcznie 2.20 zł — z odnośnikiem 2.30 zł — w agencjach po za Chojnicami 2.30 zł — z odnośnikiem 2.45 zł — przez pocztę 2.64 zł — w ekspedycji kwartalnie 6.00 zł., przez pocztę już z odnośnikiem 7.62 zł. — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strejków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.

Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. poczt. 33

Chojnice, piątek 29 października 1926r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 linowej od wiersza piety. lub jego miejsce 15 gr, na 3-iej stronie 6 lin. 25 gr, na 2-iej stronie 6 lin. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w guld. gdańskich. — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Zuchwałstwo żydowskie wzrasta.

Istnieje przysłowie, że na pochyłe drzewo i koza skacze, a również stwierdzonym jest faktem, że pasy żyły tem więcej czepiają się danego osobnika, lub rośliny, czem mniej znajdują oporu. To samo dotyczy szczególnie pasyżniczego narodu żydowskiego, żyjącego wyłącznie z pracy, potu a często nawet i krwi (Rosja!) innych narodów.

Ponieważ zaś Polacy zawsze — w przeciwieństwie do wszystkich innych narodów — okazywali Żydom dużo przychylności a nawet niekiedy przyciśnięci ich jak braci, więc Żydzi w Polsce zawsze występowali wobec narodu polskiego z wielką arogancją, z zuchwałstwem i gdzie tylko mogli tam go zdradzali i mu szkodzili.

Tem więcej jednak żydostwo rozzuchwaliło się po przewrocie majowym i zaczyna już się rządzić jakby u siebie.

Nie mamy się czemu dziwić, gdy przedstawiciele najwyższej władzy całują torę i inwalidów żydowskich, jeżeli idą oficjalnie na nabożeństwa żydowskie. Jeżeli minister mówi z nimi urzędowo po żydowsku, jeżeli podkreślić mogą, że narzeczenie doczekali się ministra, który poprawnie umie po żydowsku...

Toteż coraz śmielej dyktują swe warunki i coraz z gwałtowniejszą arogancją krzyczą, że ustępstw, jakie im się czyni, jeszcze zamają, że im się dzieje krzywda, i że im się to i to jeszcze należy.

Charakterystycznym w tym względzie jest list zaciętego wroga narodu polskiego dziś Żyda amerykańskiego Szalom Asza do premiera p. Piłsudskiego. Otóż ten pilsarski żydowski Szalom Asz, przebywający stale w Ameryce, po pobycie w Polsce skąd pochodził ogłosił w żargonowym Hajncie list do p. Piłsudskiego podany w przekładzie polskim w „Naszym Przeglądzie” (żydowskim) z 24 bm.

W liście tym wyrazi zachwytu dla p. Piłsudskiego łącząc się z bardzo ciepłymi uwagami o... reszcie Polski a zarazem wypowiedziane są życzenia z dziedziny podatkowej, które są główną treścią tego bardzo obszernego pisma.

P. Szalom Asz pisze m. i.

Wielki Marszałku!

Z głęboką czią, którą zawsze wywoływała u mnie Pańska postać, jako jedynego, żyjącego współcześnie bohatera narodowego, ucieleśniającego w sobie szlachetne dążenia i charakter polskiego narodu, zwracam się do Pana...

Wracam z krótkiej wizyty w Polsce i widziałem jaki wpływ miała świątliwość promieniująca z postaci Pańskiej na umysły, na serca Waszych i naszych braci Polaków. Wystarczył jeden rozmach Pańskiej woli, aby zaczęły zapadać się w otchłań zła i szkodliwe trucizny, zasiane przez niezdolnych i nieproduktownych ludzi w sercach naszych i Waszych(?) braci, na szkodę i nieszczęście ziemi, którą wszyscy kochamy(?) Wystarczył jeden Pański zew, aby zaczęły się ukazywać na powierzchni idealne cechy natury polskiej(?)

Gdyby mnie zapytali, co jest dzisiaj najważniejszą bolączką Polski, potrzebującą zreformowania, gdyż dręczy ona ciało jej i duszę — to bez wahanja odpowiedziałbym: jej system podatkowy...

Chcę mówić o tem nad czem słyszałem najwięcej wzdychań i płaczów w Polsce; jest to sposób i cel w jaki zli ludzie rozłożyli ściąganie podatku. (!)

Gdyby Polska oswojona była, mocą swego oręża i siły moralnej, które zostały przez Ciebie, Wielki Marszałku, ludowi polskiemu oddane, to razem z odzyskaniem wolności zaczęła Ona, przy pomocy całego aparatu państwowego, zwalczać tę właśnie klasę drobnych kupców. (!) Wydrzeć z rąk żydowskich drobny handel i oddać go polskim! Z prawdziwą macoszą złością obeszły się dotychczasowe Rządy polskie z tą właśnie klasą. (?)

Był w Polsce okres, gdy wydawało się, proszę mi wybaczyć te słowa, że został wprowadzony system Pobiedonosewa (ministra carskiego) z tą różnicą, że ta trzecia część Żydów, która miała w Rosji zniknąć, według rady Pobiedonosewa, od pogromu, tu miała sobie życie odebrać.

Dziś, jak ufamy, przeszły już chwala Bogu tamte czasy. Symptomy nowego ducha opanowały Polskę, ducha, który wydobywa się z piękna, z cnoty polskiej duszy, ducha, który żył w najlepszych synach polskiego narodu. ducha Kazimierza, Lelewela, Kościuszki, Mic

kiewicza, Piłsudskiego(?) Będę szczęśliwy, mogąc tę radosną nowinę odrodzenia się ducha polskiego, obwieścić naszym braciom z tamtej strony oceanu.

Tak, nowy duch objawia się w Polsce. To prawda! Ale czy panują również nowe ustawy? Niestety, w Polsce rządzą do dnia dzisiejszego prawa, przez złych ludzi stworzone, aby biednych, maluczkich i uciemiędzonych jeszcze bardziej gnębić. Jednym z takich praw jest ustawa, na której opiera się zły system podatkowy...

Trzeba szeroko otworzyć dla Żydów dostęp do

obejmowania urzędów, dopuścić Żydów do wszelkiego rodzaju robót publicznych(?). Nie robić różnic między Żydem a chrześcijaninem przy rozdawaniu koncesji nie wyrzucać Żydom robotników, gdy Państwo obejmuje przedsiębiorstwa i fabryki, pomóc wciągnąć ich do fabryk i wielkiego przemysłu; jednym słowem: stworzyć dla Żydów inne możliwości, a wtedy zobaczycie jak żydowski drobny handel skurczy się, jak zagaśnie sam i przyjmie normalne formy.

Świat oczekuje tego od Pana a i Żydzi całą nadzieję w Pana, Panie Marszałku, pokładają!

O zbliżenie polsko-niemieckie.

Co piszą Niemcy o zjeździe w Nieświeżu. — Burze i chłody w Polsce — a węgla brak. Różne wiadomości z Polski. — Czarne związki mordercze w Niemczech mordowały na rozkaz rządu. — Zeznania w procesie landsbergskim

Premier Piłsudski wrócił z Nieświeża do Warszawy. Urzędowo twierdzi, że jego pobyt w Nieświeżu nie miał znaczenia politycznego.

„Berliner Tageblatt” natomiast na podstawie zjazdu nieświeżkiego mający już o zbliżeniu polsko-niemieckim, ponieważ jego zdaniem obszarnicy w Polsce oddawna życzą sobie porozumienia z Niemcami. Po rozumieniu takie — zdaniem korespondenta — ograniczające się w początku wyłącznie do spraw gospodarczych, musiałyby wreszcie wywrzeć wpływ na kierunek polityki zagranicznej i co zatem idzie spowożać niezwołoczne zaniechanie wojny celnej, która najdotkliwiej daje się we znaki rolnictwu polskiemu.

Charakterystyczne próby. Jak donosił Ag. Wsch. na terenie Warszawy usiłowano stworzyć nowy dziennik polityczny, którego celem byłoby poparcie ideał porozumienia polsko-niemieckiego. Charakterystycznym jest, że dotychczas nie udało się znaleźć wybitniejszej osobistości, która zgodziłaby się objąć stanowisko naczelnego redaktora. Podobno poparcie finansowe jest zapewnione.

W Poznaniu ma powstać nowe pismo „sanacyjne” które dla otumanienia czytelników ma początkowo przybrać ton narodowy. Mówią o poparciu urzędowem.

W całej południowej Polsce szalały straszne burze śnieżycowe, przyczem temperatura znacznie spadła, (w Małopolsce też niektóre rzeki zalały brzegi). A równocześnie jakos nie się nie dzieje, aby właściciele kopalń nakłonili do zapotrzenia ludności w węgla, który się wywoził do Anglii rzekomo po cenie niższej aniżeli nabywamy go w Polsce. Wszędo nawet próby przywożenia węgla z Czech (naturalnie po cenie wyższej, aniżeli Polska wywozi). Właściciele kopalń polskich zrzęzają sobie również naszych stałych odbiorców zagranicznych jak Holandję i Szwecję, którym — z korzyścią dla Anglii — zamówionych węgla nie do starczą, tak że w Szwecji koleje opalają drzewem. Podobno Szwecja uzalił się zamierza nawet na drodze dyplomatycznej.

Burze na polskim wybrzeżu. Ostatnie burze na Bałtyku wyrządziły znaczne szkody również na wybrzeżu polskim, jak też w porcie gdańskim, gdzie dwa urządzenia do rozbijania fal zostały uszkodzone.

Szereg mniejszych statków urwało się i wypłyło na pełne morze, skąd sprowadzają je obecnie specjalnie wyslane statki rybackie. Uszkodzony też został jeden z największych dźwigów przynoszący od 100 do 150 ton na godzinę.

Stabilizacja urzędników państwowych. W najbliższym czasie będzie objęta na nowo akcją stabilizacji urzędników państwowych, wstrzymana od kilku miesięcy z powodu reorganizacji.

Drobne wiadomości z Polski i ze świata.

Jak donoszą z Wilna 25 bm. w nocy nieznanymi sprawcami dokonali napadu na wartownika przy wojskowych składach amunicji dzielnicy Zakrętu. Napastnicy, obezwładnieni wartownika, odebrali mu karabin. Przy szamotanii się, skutkiem przypadkowego wystrzału przestrzelono wartownika ramię. Pomoc, zdążająca na odgłos strzałów, nie zastała już uczestników zamachu. Poczynione poszukiwania rezultatu nie dały. Dopiero nad ranem w pobliżu ogrodzenia prochnowi zatrzymano niejakiego Aleksandra Rutkowskiego, co do którego istnieje podejrzenie, iż był jednym z uczestników zamachu.

Napaści ukraińców. „Dilo” w artykule częściowo skonfiskowanym, atakuje rektora uniwersytetu lwowskiego, prof. Siemiradzkiego, za jego mowę inauguracyjną przy otwarciu roku akademickiego, w której, omawiając zagadnienia polityczne, stwierdził, że Polska musi iść po linii polityki narodowej i podporządkować kulturze swojej wszystkie elementy etniczne.

Zmniejszenie zapasu walut w Banku Polskim. Bilans Banku Polskiego na drugą dekadę bieżącego miesiąca będzie ostatecznie zamknięty 26 bm. Wiadomo jednak już obecnie, iż zapas walut w Banku zmniejszył się o mniej więcej półtora miliona złotych wskutek większego zapotrzebowania w ciągu dekady.

Wiądzia państwa wielobrytyjskiego rozluźniają się. Według informacji dzienników południowych Australja żąda dla siebie na konferencji dominionów prawa posiadania własnego przedstawicielstwa zagranicznego w Pekinie i Tokio. Południowa Afryka stara się o pozyskanie własnych przedstawicieli w szeregu stol europejskich.

Armenia w kompletnej ruinie. Ofiara trzęsienia ziemi w Armenji padło dotąd 500 osób zabitych i 3,500 rannych. Wskutek zniszczenia domów 75 tys. ludzi znajduje się bez dachu. Panika wśród ludności jest nie do opisania.

Zmiana w urzędzie likwidacyjnym. Pisma tutajsze donoszą, że na stanowisku prezesa okręgowego urzędu ziemskiego w Poznaniu ma nastąpić zmiana. W miejsce dra Porszewskiego, obecnego prezesa, ma przyjść mąż zaufania Związku Osadników na Kresach, względnie ktoś z „Młodej Polski”. W związku z tem pisma wyrażają obawę przed obsadzeniem tego stanowiska przez osobę partyjną, niefachową, która może wprowadzić zamęt w sprawach likwidacyjnych.

Dworskie polowanie w Niemczech. Zaproszenia rozszalała przez b. kajzera. Der „Montag Morgen“ donosi ze źródła wiarogodnego, że około 50-ciu osobistości zaliczających się do elity monarchistycznej, wśród nich byli dyplomaci, dygnitarze wojskowi, oraz mąż królowej holenderskiej otrzymani z kancelarii eks cesarza Wilhelma w Doorn zaproszeni na polowanie dworskie, które ma się odbyć w początku listopada br. na zamku Rominten. Zamek ten, osławiony z czasów przedwojennych, jako miejsce hucznych zabaw i polowań dworskich, zarządzanych przez Wilhelma, przeznaczony został ostatnio przez Sejm Pruski na własność Hohenzollernów. Sam Wilhelm udziału w polowaniu nie weźmie. Również niewiadomo, czy reprezentować go będzie b. kronprinz czy też ktoś inny. Jest rzeczą znamienną, jak zauważa dziennik, że niezwłocznie po uchwaleniu przez Sejm Pruski ustawy odszkodowawczej występuje na widownię towarzystwo dworskie, mające znów dawny charakter dworu cesarskiego.

Warszawa przeciw demoralizacji. Opinia warszawska jest wielce oburzona na przedstawienie w bardzo niemoralnej formie „Dziejów Grzechu”. Zeromskiego w teatrze. W dniu 25 bm. nastąpiła powtórna demonstracja przeciwko przedstawieniu „Dziejów Grzechu” Zeromskiego. W czasie jednej ze scen rozległy się gwizdy i krzyki protestów, które spowodowały przerwę w przedstawieniu. W chwilę potem usłowano wznówić przedstawienie, demonstracja jednak powtórzyła się, większość publiczności oklaskiwała aktorów. Policja dokonała aresztowań, poczem przywrócono porządek i przedstawienie dalej kontynuowano.

Sprawy gospodarcze.

Podwyżka cen wyrobów tytoniowych
Z dniem 1 listopada ceny wyrobów tytoniowych mają ulec podwyżce.

Zjazd pracowników umysłowych.
Centralna organizacja Zw. zawodowego pracowników umysłowych zwołała do Warszawy na 30 paźdz. i 1 listop. ogólnokrajowy zjazd delegatów organizacji pracowników umysłowych.

O cenę węgla

W najbliższym czasie władze administracyjne wydadzą rozporządzenie, regulujące ceny węgla w handlu detalicznym i hurtowym przez wyznaczenie cen wytycznych, bezwzględnie obowiązujących dla kupców. W ten sposób opanowana zostalaby przynajmniej

częściowo obecna anormalna sytuacja na rynku węgłowym wewnątrz kraju, która daje się we znaki ogółowi konsumentów.

Podatek majątkowy.

Ministerstwo Skarbu przypomina, że dnia 1 go listopada br. władze podatkowe przystąpią do przymusowego wyegzekwowania nieuiszczonych do końca października rb. kwot podatku majątkowego przez płatników I i III grupy kontyngentowej (rolnictwo, drobny handel, wierzytelności pieniężne itc.) całkowicie wymierzonego im łącznie z dotychczasowymi ratami tego podatku bez zwłoki kontyngentowej, oraz przez płatników II grupy (większy przemysł i handel), połowy podatku majątkowego wraz ze zwłoką kontyngentową. Przymusowa egzekucja będzie zastosowana również względem tych płatników, których majątek oszacowano nie wyżej 10 000 zł., a którzy obowiązani byli w terminie do końca października wpłacić we wszystkich grupach podatek majątkowy do wysokości połowy wymierzonych im kwot tego podatku.

Ważne dla restauracji i detalicznych sprzedawców napojów alkoholowych.

Dowiedujemy się, że z rozporządzenia władz centralnych zostaną odebrane od 1 go stycznia 1927 roku zezwolenia wszystkim tym, którzy nie mieli stałych koncesji, a tylko tak zwane prolongaty terminowe.

Dotyczy to restauracji i detalicznych sprzedawców napojów alkoholowych w zamkniętych naczyniach.

Wascielele piwiarni do wyszynku na miejscu i do domów oraz składnicy hurtowi piwa z prawem sprzedaży o mocy do 2 i pół procent alkoholu, którzy posiadają uprawnienia na rok 1926 z powodu zbliżającego się nowego roku, winni złożyć do państwowego urzędu akcyz i monopolów podania z odpowiednio opłaconym stemplem skarbowym o wznowieniu tychże pozwoleń na rok 1927.

W interesie samych koncernarzysty leży jak najszystsze załatwienie tej sprawy.

Notowania złotego. Zagranicą dnia 27 X.

Londyn. Złoty (za 1 ft. szt.) 44.
Zurych. Złoty (za 100 zł.) 57,50.
Berlin. Złoty (za 100 zł.) Wypłaty na Warszawę i Poznań 46,43—46,67. Katowice 46,38—46,62.
Gdańsk. Złoty (za 100 zł.) 57,08—57,22, teleg. wypł. na Warszawę 56,99—57,15.
Wiedeń. Złoty (za 100 zł.) Czeki 78,15—78,65, banknoty 78,50—79,50.

Ceny zboża w Warszawie.

Zyto poznańskie 687 g-1 (117) gw. 37,12 i pół — 36,90, żyto pomorskie 687 g-1 (117) gw. 37,12 i pół, kongrosowe 681 g-1 (116) 38 00. owies poznański jednolity 32,00. Obroty średnie. Uspokojenie wykazujące.

Giełda zbożowa.

27. października 1926 r.

Zyto	100 kg.	36,00—37,00 zł.
Pszenica	" "	48,00—48,75 zł.
Mąka żytnia 70 proc.	" "	52,50—53,00 zł.
" " 65	" "	54,00—54,50 zł.
" " pszenna 65 proc.	" "	72,00—73,00 zł.
Jęczmień browar.	" "	39,50—39,75 zł.
Owies	" "	28,50—29,75 zł.
Osipa żyt.	" "	22,00—23,50 zł.
Osipa pszenna	" "	23,00—24,00 zł.
Groch Wiktoria	" "	75,00—85,00 zł.
Ziemiaki jadalne	8,10—8,20 zł.	
fabryczne	6,50—6,70 zł.	

Uspokojenie: mocne.

Bank Polski płacił

dnia 27 października 1926 r.

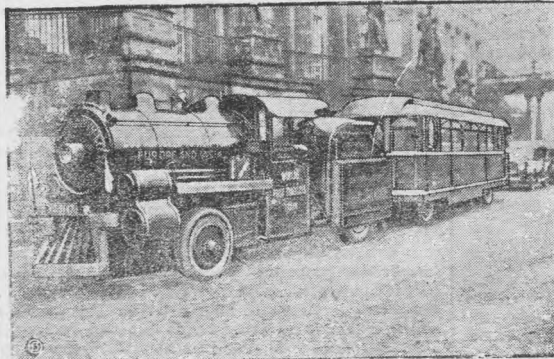
Dolar	8,97 z ot.
Funt szterling	43,67 ziot
100 guld.	173,29 ziot.
100 rmk.	213,80

Poznańska targowica miejska. Urząd. not. cen Komisji Targowej

z dnia 27. 10. 26.

1. Stadniki: gatunek I. 136—140 zł, II. 120—125 zł, III. 116—120 zł, IV. 98—100 zł.
2. Owce: gatunek I. 114—120 zł, II. 104—110 zł, III. 84—100 zł.
3. Cieleta: gatunek I 190—196 zł, II. 175—180 zł, III. 160—166 zł, IV. 146 zł.
4. Świnie: gatunek I. 238—242 zł, II. 228—232 zł, III. 224—228 zł, IV. 210—216 zł, V. 206—210 zł, Maciory 180—220 zł.
5. Jałówki i krowy: I. 150—152, II. 132—136, III. 120—122, IV. 112—116, V. 76—80 zł.

Abonujcie Dziennik Pomorski



Kolej żelazna bez szyn.

W dniu wczorajszym przybyła do Berlina pierwsza kolej żelazna bez szyn, znajdująca się obecnie w podróży dokoła świata. Kolej ta konstrukcji amerykańskiej wyruszyła w podróż z New-Yorku, a następnie poprzez Stany Zjednoczone przebyła Anglię, Holandję, Belgię, przybywając obecnie do Niemiec.

Tajemnica grobowca.

Powieść z życia francuskiego.

215)

Aime Joubert zasłoniła twarz rękami i ledwie dosłyszalnym głosem wyszeptala:

— Nie, nie. Nie wierzę ci. To nieprawda.
— Myślisz, że to niepodobna, a wiesz jeszcze nie wszystko? Spytaj Maurycego, kto zabił jego kochankę, piękną Oktawję, wetknąłszy jej złotą szpilkę w głowę? Spytaj, kto podpłiwał łód na stawie Vincenckim, gdzie miała utonąć Marja Bressoles, kto schował wśród kwiatów żmiję, która ukąsiła Marję, tak, że nad grobem już była, kto zadał śmierć Symeonie kwadem pruskim? A on odpowie: ja! Słowo honoru! Twój syn dobrze się zasłużył. Wjelkiego charakteru człowiek.

— Symeona umarła! — krzyknęła agentka w najwyższym podnieceniu — umarła, powiedziesz? Może i hrabia Iwan umarł! A Marj Bressoles śmierć grozi po raz trzeci! On! to ohydne! i to uczynił Maurycy!
— Tak, i uczynił bez namowy, sam od siebie, powodując się poprostu Instynktem i pociąganiem do zbrodni, nie ja go szukałem, nie ja mu włożyłem nóż do ręki, anim go uczył, jak się ma nim posługiwać! Wcalem go nie znał, gdy nam się narzucił. Powiedział mi, że jest twym synem, a ja zataiłem jednak, że jestem jego ojcem.

Pani Rosier dusiła się. Zdawało się jej, że odycha rozpaloną powietrzem, że wciąga w siebie ogleń. Zdawało się jej, że mózg kipi i że rozerwie za nadto kruchą czaszkę.

— Czym ja nie oszalała? — pytała siebie nieprzytomna i powtarzała ciągle: — On, on, on, mor-

— Teraz już wszystko powiedziałem — mówił dalej Lartigues — jeżeli twój syn włożył się w otchłań, jak ja, jeżeli się, jak ja powalał krwią i biotem, sam tego chciał. Ale ty go możesz ocalić, jego i nas jednocześnie.

Na te słowa agentce w jednej chwili wróciła wszystkie energje, całe męstwo.

— Ocalić was! — rzekła z wściekłością w głosie — co to? Chyba nie myślisz o tem, co mówisz Lartiguesie! Mam ciebie i ty sądzisz, że cię puszczę?

— Drwiący uśmiech przebiegł po ustach Lartiguesa.

— Więc razem z nami wydasz swego syna?

Agentka zachwiała się.

— Jego wydać! — szepnęła. — Wydać sędziom, ale oni go pewno skaza...

— Na gilotynie! — dokończył Lartigues.

Agentka drgnęła od stóp do głowy.

— Milcz! — mówił dalej Lartigues. — Dzisiejszej nocy odjadę z nim!. Wywożę go z Paryża. Ocalę go.

— Nie — odpowiedziała Aime Joubert stanowczym głosem. — Nie!

— To — wmieszał się Verdier — nie wyjdiesz stąd żywa.

Wyciągnął z kieszeni rewolwer i dodał:

— Ze mnie człowiek bardzo spokojny i łagodny, ależ kto nie broni własnej skóry? Pozwól nam uciec, albo umrzesz!

LI.

Pani Rosier również wsunęła rękę do kieszeni i wyjęła rewolwer, ale załam zdolała go wymierzyć w Lartiguesa, Verdier strzelił. Agentka zawałiła się na podłogę.

Verdier nachylił się ku niej, ażeby się przekonać, czy nie żyje, gdy dąły się słyszeć kroki i silne stukanie do drzwi od ulicy.

— Do diabła — krzyknął Lartigues. — Z nią byli agenci. Gdybyśmy nie mieli drogiego wyjścia, złapalibyśmy się jak myszy w pułapkę. Bierzymy czempredziej klucze od ogrodu i od furtki pensji. Uciekajmy.

Mówiąc to, mniemany kapitan Van Broke otworzył biurko, wyjął złoto, bilety bankowe i zadzwonił na Dominika. Niemowa domyślił się, czego od niego chciano. Sam już przyniósł klucze. Lartigues, Verdier i Dominik spleśnie wyszli z pałacyku, otworzyli furtkę, zasłoniętą bluszczem i znikli w parku, należącym do pensji. — Galoubet i Sylwan po sznurowych drabinach przeleźli przez parkan. Dziedzic przedko napelnili agenci, którzy rzucili się natychmiast do pałacyku i znaleźli panią Rosier leżącą w kałuży krwi. W parku tymczasem Verdier, Lartigues i Dominik okradali się przy parkanie do furtki, wychodzącej na ulicę Ville d'Evquey. Nagle zatrzymali się przerażeni. Ku nim szła gromadka ludzi.

— Złapaliśmy się — rzekł Lartigues — dom osaczony ze wszystkich stron.

Mylił się jednak. Nikt nie znał drugiego wyjścia i nie mógł go strzec.

Idąca gromadka składała się z sędziego śledczego, naczelnika policji śledczej, jego sekretarza, komisarza do spraw sądowych, dwóch agentów i odźwiernego.

Członkowie sądu wychodzili od pani Dubieuf po śledztwie, przy którym byliśmy obecni. Wtem usłyszeli krzyki jakiegoś straża w domu sąsiadnym i spostrzegli cienie w ciemnym ogrodzie. Naczelnik policji śledczej przekonywał, że dzieje się coś niezwykłego, poszedł w tę stronę.

— Kto to? — zapytał trzech zbiegów.

— Drogo sprzedajmy swe życie — rzekł Verdier do Lartiguesa.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

KRONIKA.

CHOJNICE, dnia 28 października 1926 r.

Dziś: Szymon i Juda Tadeusz, ap.
28. 10. 26. Słońca wschód 6.43 zachód 16.38
Księżyc wschód 21.30 zachód 14.9

— **Biblioteka tow. Czyteln. Ludowych.** przy ul. gimnazjalnej (hotel p. Kalety) otwarta codziennie od godz. 6—7 po poł. w niedzielę i święta od godz. 12—1 w południe.

— **VII Zjazd Katolicki w Poznaniu.** W VII Zjeździe Katolickim rozpoczynającym swe obrady na Auli uniwersytetu Poznańskiego w sobotę 6 listopada br. o godz. 4 po poł. wezmą udział między innymi: N. X. Arcybiskup Teodorowicz z Lwowa, NN. XX Biskupi: Stanisław Wojciech Okoniewski z Pelplina, Antoni Laubitz z Gniezna, Władysław Krynicki z Kalisza, Wojewoda Poznański hr. Adolf Bniński.

— **Osołiste.** Kierownik tutejszej Kasy Skarbowej p. Stołowski przeniesiony został do Pucka na takie samo stanowisko. Miejsce ustępującego obejmują p. Wojewódzki z Pucka.

— **Kto dał niepełni!** obowiązków niech to uczyni natychmiast. Niech wobec tego każdy z Czytelników naszych zajmie się jeszcze teraz, przed upływem miesiąca i zwerbujże nam nowych abonentów. Wieczory coraz dłuższe, więc znajdujemy się okazją do czytania czysto polskiego i pomorskiego pisma a takim jest bezsprzecznie „Dziennik Pomorski”. Na przyszły miesiąc przygotowujemy dla Czytelników naszych nowe niespodzianki, zatem zwracamy szczególną uwagę na dodatki nasze „Niwa Pomorska, Antół Stróż, Ognisko i Rolnik”.

— **Wenta na rzecz ubogich** odbędzie się nieodwołalnie w niedzielę dnia 7 listopada br. Komitet poczynia w tym kierunku już odpowiednie przygotowania m. l. różne niespodzianki, tańce, loterie fantowe, żywe obrazy itp.

Spodziewać należy się, że obywatelstwo miejscowe przyczyni się hojnie do darów na rzecz tych, którzy niejedną gorzką łzę wyleją w kątku zacisznym. W związku z wentą, na wczorajszym zebraniu pod przewodnictwem p. burmistrzowej Dr. Sobierajczykowej uchwalono urządzić w dniu 2 i 3 listopada kwestę uliczną, i po domach. Kwestą zajmą się panie tow. Wincentego a Paulo, którym wyznaczono już odpowiednie rejony w mieście. Kwestę i wentę na rzecz ubogich urządzić w związku z nadchodzącym świętem Bożego Narodzenia.

— **Tydzień Akademika w Chojnicach.** Przewodnictwem nad „Tygodniem Akademika” w Chojnicach raczyła objąć taskawie p. starościna Papielowa. Na rzecz „Tygodnia” projektowany jest wieczorek towarzyski połączone z dancingiem. Blizsze szczegóły podamy później.

— **Rozpoczęcie kursu pielęgnarek.** Dziś o godz. 6 tej po poł. rozpoczyna się w szpitalu miejskim kurs pielęgnarek na który zgłosiło się 19 pań. Panie które zgłosiły udział w kursie proszeni są o punktualne przybycie.

— **Ze sceny chojnickiej.** W nadchodzącą niedzielę wyznaczono pierwsze przedstawienie pięknej, opromienionej czarem rodzinnego humoru komedjopery Kamińskiego „Skalmierzanki”. Będzie to jedna z najdonioślejszych wydarzeń amatorskich w Chojnicach w roku bieżącym. Dziś podać możemy Czytelnikom skład osób biorących udział w „Skalmierzankach”. Podział ról przedstawia się następująco: Rolę Marcjowej objęła pełnej rutyny aktorskiej inicjatorka imprezy p. Tarkowska. Hrabinią będzie p. Pierzyńska. W roli Dosi zabyłnie p. Cysewska, Zurostawa p. Jakubowski, postać Sapibrzucha odtworzy p. Rapacki, pułk. Sarmackiego przedstawić będzie p. Sitarek, rolę dźwięcznego Kwika objął najwięcej zdolny na tego p. Tarnowski który razem z Pierzykłem p. Glińskim podtrzymywać będą humor wśród widzów. Jemelem, dżokej Zurostawa, będzie p. Klinskosz. Poza tym udział jako Skalmierzanki i Skalmierzanie bierze liczne grono osób, oraz chor składający się z 20 znanych śpiewaków chojnickich. Orkiestra (18 uczniów i 10 gimnazjum) pod dyrykcją niezmordowanego pod tym względem p. prof. Wagnera będzie naprawdę atrakcją wieczoru. Mielśmy wczoraj sposobność przekonać się ile to starań i wytrwałości poświęca cały zespół uczniowski by zadośćuczynić wymaganiom p. prof. Wagnera, który z energiczną miną kapelmistrzowską podjął się tak ciężkiego zadania. Reżyserją obdarzono zawsze chętnego do wszelkich prac na polu społecznym p. Rapackiego.

Próby całego zespołu, które się obecnie, z bardzo dodatnim postępem, odbywają, dają najlepszą gwarancję że impreza ta wypadnie ku największemu zadowoleniu całego obywatelstwa miasta, które niewątpliwie przyczyni się do poparcia i oświetlenia tak doniosłej imprezy.

Najnowsze wiadomości własne.

Nowe trzęsienie ziemi zanotowano w Sydney (Australia). Trzęsienie to miało przypuszczalnie miejsce na wyspach Bismarka (dawniej niemieckie).

Przymierze chińsko-tureckie Jak donoszą z Konstantynopola przyjeżdża poseł chiński Sze Waszyn gstonn do Angory, aby tam porozumieć się w sprawie zawarcia przymierza chińsko-tureckiego którego zainicjował poseł turecki w Moskwie, który również przybywa do Angory.

Dyszel w okna tramwaju wjechała pewna furmanka w Berlinie. Dyszel zabił pewną kobietę, a dwie zranil.

Pociąg bez szyn pewnej firmy kinowej z Ameryki jadąc przez Niemcy zderzył się z furmanką pod Gorlicami i spadł z 2 metrowego nasypu.

Rosja wobec noty polskiej. Urzędowy organ bolszewicki „Izwestia” wobec noty rządu polskiego tłumaczy się, iż zawierając układ z Litwą przyznający Litwie Wilno, nie naruszył traktatu pokojowego z Polską zawartego w Rydze, ponieważ traktat ten nie ogranicza prawa bolszewij wyrażania przekroczenia co do przynależności państwowej tego miasta (a właśnie tak jest) a uchwały Rady ambasadorów bolszewików nie nie obchodzą.

Socjaliści polscy przeciw rządowi Piłsudskiemu? Jak donoszą z Warszawy zamieszka Niedziałkowski dziś w „Robotniku” artykuł, w którym zwraca się poniekąd przeciw uchwałę powziętej przez zjazd partyjnoscjalistów który zalecił stanowisko przychylnie dla rządu i premiera Piłsudskiego. Niedziałkowski zaleca wobec udziału p. Piłsudskiego w zjeździe magnatów i obszarników w Nieswiżu rewizję stanowiska PPS. ponieważ rząd

rzekomo przez to zajął stanowisko wybitne polityczne i antydemokratyczne i antysocjalistyczne. (No, no czerwonol towarzysze jeszcze się uspokoją, jak to uczynili już dotąd!)

Pociąg pospieszny wykoleił się pod Winingen wskutek tego że z przejeżdżającego pociągu towarowego spadł pień drzewa na tor. Lokomotywa i 5 wagonów się wywróciło.

Wielka wystawa wszechświatowa w r. 1930 ma się odbyć w Berlinie na terenie Eichkamp

Z 11 piętra wyskoczyła w Nowym Jorku pewna kobieta i zabiła się na miejscu.

Banda rozbójników zamordowała pod Ortaków w Bułgarii inżyniera francuskiego wraz z całą rodziną, poczem uciekli przez granicę grecką.

Do wody wepchnął pewien 22 letni wyrostek swą kochankę na wyspie Wollinie spowodu zazdrości. Ta jednakowoż uciepiała się zbrodniarza i wciągnęła go w raz z sobą do wody. Przybiegli na skutek wołania o ratunek ludzie wydobyli z wody mordercę. Dziewczynę uratować już nie było można.

Komisja rozbrojenlowa zakończyła swe obrady. Wszelkie uchwały dot spraw gospodarczych zapady jednogłośnie. Na konferencji posła wioskiego Averzano z Briandem. francuski minister spraw zagranicznych oświadczył, że Francja wpietier uregulować musi swe sprawy gospodarcze zanim zająć się będzie mogła sprawą morza Środlennego.

W Moskwie rozpoczął się zjazd komunistów bolszewickich. Przewagę ma większość rządowa Stalina która dostała się do prezydium. Jednakże opozycja za powiada walkę.

— **Wypożyczanie pożytecznych książek polskich.** Uczy się człowiek całe swoje życie. Uczą się młodzi w szkołach niższych, średnich i wyższych; gdy zaś dojrzeją, nauczycielem dla nich staje się życie i doświadczenie w niem zdobywane. Ale ani jeden, ani drudzy nie mogą się obejść bez książki, jeśli chcą dowiedzieć się więcej, niż sami mogą zobaczyć i poznać.

Książka bowiem, to skarbnica wiedzy, do której całe pokolenia ludzkie składają swe doświadczenia, myśli i uczucia, aby przytomni łatwiej poznać mogli tajemnicę życia.

Dlatego szanujemy i kochamy książkę, jak najwerniejszego przyjaciela, który w każdym wypadku gotów nam służyć radą, wskazówką i pomocą.

A ileż to razy w życiu swem człowiek takiej rady potrzebuje, lecz nie wie dokąd udać się za pożyteczną książką polską.

Przeleć tylko w bibliotecę Czyteln. Ludowych która mieści się w lokalu p. Kalety przy ul. Gimnazjalnej wypożyczyć można najnowsze pożyteczne książki. Więc korzystajcie z biblioteki tow. Czyteln. Ludowych.

— **Sekretarz Kółka Rolniczego — spryclarem.** Sekretarz Kółka Rolniczego w Kłonicach w powiecie chojnickim p. A. Sk. będąc onegdaj przez tamtejsze kółko Rolnicze upoważniony do odbioru z chojnickiej Powiatowej Kasy Oszczędności kwoty zł. 2800 zatrzymał bezprawnie dla celów własnych zł. 926, nie donosząc o tem zarządowi kółka. Poza tym jako członek zarządu oskarżony był o sprzeniewierzenie dość poważnej sumy ze składek członkowskich. Sprawki p. S. jednakże po niedługim czasie wykryto, zaś niesumiennego sekretarza oddano w ręce sprawiedliwości. Za przekroczenie to odpowiadać będzie sekretarz — spryclarz dwu miesięcznym pobyttem w więzieniu. Będzie mu nareszcie dana sposobność do zastanowienia się nad bezprawnym przywłaszczeniem sobie obcej własności i grosza publicznego.

— **Posiedzenie rady miejskiej.** Na piątek dnia 29. bm. zapowiedziany jest dalszy ciąg posiedzenia rady miejskiej, na którym nastąpi zatwierdzenie dalszych 8 punktów (16—23) podanych w ogłoszonym porządku obrad.

— **Ciemność egipskie przy ul. Mickiewicza.** Mieszkańcy ul. Mickiewicza od dłuższego już czasu skarżą się na ciemności jakie panują przy ulicy tej wieczorem i nocą. Nasuwa się pytanie: Cóżby mieszkańcy ulicy tej zawiniłi, ażeby Elektrownia spowodowana była przy obecnie długich wieczorach wstrzymać oświetlenie odośnej ulicy?

— **Jeszcze jeden sprzedawczyk.** W dalszym ciągu dowiadujemy się, że p. Jan Plekarski z Chojnic sprzedał gospodarstwo swe Niemcowi p. Berentowi. Postępy niemieczyń nad granicą są wprost zatwarzające. Cóż na to Związek Obrony Kresów Zachodnich?

— **Wnotacie wezrarszej pl.** „Gdzie poczucie obowiązku narodowego” zasła pomyłka o tyle, że p. J. Grzenia nie sprzedał domu lecz wydzierżawił jedynie skład swój Niemcowi p. Kratzerowi.

— **Wywoziła gęsi — przywoziła kapelusze welony i koldry.** Lekkim sposobem zarabiać chciała pieniądze p. Marta Spiczak — Brzezińska z Brzeźna. Mając wrodzony talent do nielegalnego przekroczenia granicy — ośmieliła się i przy okazji tej rozszerzyć nasze stosunki handlowe z Niemcami. Nie mając jednakże urzędowego zezwolenia na proceder ten, zniewolona być ukrywać się przed strażą celną. Niestety klamka wnet zapadła a p. Marta stanąć musiała za przekroczenie to przed tut. Izbą Karną, która zasądziła rzykantkę na 20 zł. grzywny lub 4 dni więzienia.

— **O znieważeniu soltysa** oskarżony został przed sądem ławalczym w Tucholi A. Molus z Kloni. Przewodni wyrokowi który opiewał na grzywnie 5 zł. wniosł M. odwołanie. Odwołanie zostało z powodu niestawienia się oskarżonego na rozprawę sądową przez tut. Izbą Karną odrzucone.

— **Falszywem nazwiskiem** posługiwała się niejaka Rozalja Kowalewska z Chojnic. Oskarżona za to przed tut. Izbą Karną zasądzona została K. na 10 zł. grzywny lub dwa dni więzienia.

— **Z II Izby Karnej Sądu Okręgowego.** Michał Sobieski zamieszkały w Wyrawnie w powiecie kościerskim oskarżony za fałszywą przysięgę został przed Izbą Karną w Chojnicach uwolniony od winy i kary.

— **Urlopowanie szeregowych** z r. 1903 i 1904. Władze wojskowe postanowiły urlopować szeregowych z roczników 1903 i 1904, którzy już służą półtora roku.

Starsze roczniki i ochotnicy mają być bezterminowo urlopowani, o ile przeszli 15 miesięcy.

Z Pomorza.

Grudziądz. (Koncert religijny.) Dyrekcja teatru chcąc uczcić dzień Wszystkich Świętych, w dniu 1 listopada urządziła koncert religijny na który złożył się części z Oratorium „Stabat Mater” Rossiniego, oraz „Requiem” Mozarta. Program obejmuje również pieśni religijne. Akompanjament poczyni w wytrwanych rękach p. Heleny Zaleskiej.

Chelmża. (Pożalowania godny nieszczęśliwy wypadek.) W tut. cukrowni 20 letni pracownik Szalkiewicz, chcąc przy pokrywie zaworu wzmocnić złózoną śrubę, przystawił drabinę do kotła, w którym gotował się sok buraczany. Przez nieostrożność odśrubował pokrywę, z pod której buchnął strumień gotującego się soku, oparzając go dość znacznie na ciele. Nieprzytomnego odstawiono natychmiast samochodem do tut. lecznicy pow.

Szczupliny, pow. działdowo. (Śmierć na posterunku.) Przy pełnieniu obowiązków służbowych został strażnik celny p. Wojnowski, zamieszkały w Zabinach, na drodze ze Szczupliny do Zabin w nocy z 15 na 16 bm. o 2.30 przez przemysłnika śmiertelnie raniony dwoma strzałami z brzoyną. Wojnowski raniony w szyję i twarz, zdołał jeszcze z rowerm dojechać do pobliskiego mieszkańca skąd go przewieziono do szpitala w Działdowie, gdzie po kilku godzinach zmarł.

Gdzie kupić zimowe trykotaże ???
tylko w firmie

Ludwik Rasch

Trykotaże kutnerowskie — półwełniane i czysto wełniane.
Bogaty wybór — Ceny umiarkowane.

Kombinacje dziecięce już od zł 1.85
Kalesony „ „ „ 4.00
Kafiany męskie i koszule „ „ 4.00
Majteczki damskie „ „ 4.75

Swety i kamizelki dla pań i panów.
Sukieneckie dziecięce i ubranka. Szale
czapki. Pończosznice wyroby. Bielizna
i wszelkie artykuły męskie.

Rozmałości.

Światowa prasa radiowa. Radio i prasa nie stanowią przeciwności a naodwrot współpracują ze sobą bardzo blisko. Wszystkie duże dzienniki całego świata posiadają już dzisiaj swoje własne, według najnowszych wymogów radiotechniki urządzone, stacje radiowe nadawczo odbiorcze. Radio stało się niezmiernie ważnym środkiem informacyjnym dla prasy. Przy jego pomocy wszystkie dzienniki mogą w swych wydaniach rannych podawać wszystkie wiadomości, o przebiegu zająć, które miały miejsce poprzedniego dnia na drugiej pół kuli ziemskiej. Ważną przy tem jest rzeczą minimalny koszt depesz radiowych, podczas gdy wiadomości przysyłane dotychczas kablem kosztowały bardzo drogo. Radio stało się dla dzienników tem, czem dla handlowca w dzisiejszych czasach jest telefon. To też prasa na każdym kroku propaguje rozwój radja.

Pomnik dla świni. Na pamiątkę odkrycia kopalni soli niemieckiemu miasteczku Lüneburg przypadł w udziale szczególnego rodzaju zaszczyt, a mianowicie wzniesienia posągu — świni. Stało się to z tego powodu, że ten czworonóg odkrył przed kilku laty w ciągu poszukiwania pożywnych korzonków — kopalnię soli u krańców miasta. Miasto umiało to odkrycie wyzyskać z korzyścią dla siebie i dla tego to właśnie wzniesiono na głównym rynku miasta pożytecznemu zwierzęciu artystycznie wykonany pomnik.

Tow. Mężczyzn Katolików. Członkom Tow. Mężczyzn Katolików pod wezw. św. Wojciecha przypomina się, iż w niedzielę dnia 31. 10 br. z okazji uroczystości „Święta Króla Chrystusa Pana” przystępuje Towarzystwo rano o godz. 7.30 do wspólnej Komunji św. Zarząd.

Ogorzelnicy.

Zebrańie Kółka Rolniczego Ogorzelnicy odbędzie się w niedzielę dnia 31. X. 1926 r. o godz. 4 popoł. na sali p. Weilandta. O liczny udział uprasza Zarząd.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Paweł Kaszubowski.
Drukarnia i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego” w Chojnicach.

Ruch w Towarzystwach.

Zebrańie Kółka Rolniczego Chojnice odbędzie się w niedzielę 31 bm. o godz. 12 w południe w lokalu p. Jazdzewskiego w Chojnicach, na którym będzie miał wykład jeden z p.p. prof. Szkoły Rolniczej w Pawlowie.

W niedzielę, dnia 31 października i w poniedziałek, dnia 1 listopada 1926 r.

WYSTAWA eleg. nowości jesiennych i zimowych, konfekcji damskiej i materjałów jedwabnych.

Rynek 17. Juliusz Schreiber, Chojnice. telef. 48.

Polecam wystawę łaskawej uwadze.

Polecam wystawę łaskawej uwadze.

KINO NOWOŚCI

W czwartek i piątek (28 i 29) o godz. 8¹⁵
Najlepsza komedia tego sezonu p. t.

Naręczona z Australji

W roli głównej: królowie humoru

Pat i Patachon.

W sobotę i niedzielę 30 i 31 bm.
i w poniedziałek, dn. 1 listopada
Kobieta na rozdrożu.
Wspaniały dramat w 2 serjach 12 aktach.

Cukiernia i kawiarnia Radke

W czwartek, dnia 28 października
od godz. 8 wiecz.

KONCERT

wzmocnionej kapeli.

Od godz. 9 tej

DANCING.

Wstęp wolny.

Wstęp wolny.

B. Radke

właśc. cukierni.

Dziennie świeże pączki.

Wyborne ciastki i napoje.

Lekcje tańca.

Modne tańce w najnowszym stylu

Paso-doble, Volta, Tango,
Charleston, Blues i. t. d.

Lekcje rozpoczynają się w listopadzie r. b.

Zgłoszenia przyjmuje **Hotel Engel.**

Frieda Sinell.

Domowe i kuchenne sprzęty

serwis do kawy serwis stołowy fajansy aparaty do palenia włosów garnitury do mycia	sztuce towary emaljowe towary cynkowe kubelki wannы	kotły do prania maszynki do mięsa lampy naftowe lampy elektr. i korony towary szklane
---	---	--

poleca po nadzwyczaj korzystnych cenach

Ottom Rott, Chojnice, ul. Gdańska 6.

Majątek 280 morgów

60 morgów łąki I. kl. pierwszorządne zabudowanie, kompl. żywy i martwy inwentarz. Sądownie zastrzeżone, własne pierwszorządne polowanie, leży nad jeziorem i otoczone lasami dóbr ryckich. Nadaje się także dla dwóch razem, jest z powodu innego przedsiębiorstwa naleychmiast za 50000 zł przy wpłacie 35—40.000 zł **na sprzedaż.** Majątek jest prywatny bez długu i przeszło 100 lat w jednych rękach.

Dzierżawa 110 morgów ziemi

dobrej, bardzo ładnie położone, wprost od właściciela zaraz **do objęcia.** Gotówki 5—7000 zł. Oraz gospodarstwa, młyny, oberże, domy

poleca i przyjmuje na sprzedaż 2463

Władysław Zaremba, Tuchola, Rynek 8.

Gospodarstwo

85 morgów ziemi dobrej, 10 morgów łąk dwukośnych budynki maszynowe, bardzo dobre, cały tegoroczny zbiór żywy i martwy inwentarz kompletny. Mały deputat, 74 letni starzec, który na miejscu nie zamieszkuje. Cena 14000 zł. Wpłata najmniej 9000 zł reszta według ugody.

Kamienica

w rynku cztery składy, do każdego mieszkania, przynosi czynszu rocznego 9000 zł. Nie podlega ochronie lokatorów, cena 50000 zł, wpł. 30—35000 zł.

Piekarnia

bardzo dobrze prosperująca blisko rynku, cena 12000 zł wpł. według ugody. Zgłosz. przyjmuje **Władysław Zaremba, Tuchola, Rynek 8. 2470**

DOM

z interesami

w najlepszym położeniu tania na sprzedaż Skład i mieszkanie przy sprzedaży wolne. Ołerty pod „korzystne” do eksped. Dzienn. Pom. 2475

Zostawiono przy oknie bagażowem na dworcu w Chojnicach **1 paczkę z przyborami siodlarsk.** Znalazcę proszę o oddanie za wysokim wynagrodz., lub koby wiedział gdzie się znajduje o doniesienie.

Rekowski, Chojnice
2479 pl. Jagielloński 3.

Zgubiono w niedzielę, dnia 24. bm.

czarny różaniec z pochewką

Uprasza się oddać za wynagrodzeniem w Dzienn. Pom.

Zające, kuropatwy sarny i jelenie

kupuje

J. Szyszek

Skład zwierzyny i drobiu Chojnice, tel. 198.

Poszukujemy

młodszą siłę

do naszego składu, najchętniej ze znajomością branży.

„Hanka” Chojnice,
2471 Gdańska 1.

Stenografji

wyucza obecnie darmo, 20 listownie

Redakcja Stenografji,
Warszawa, Szczygła 12.

Umeblowany pokój

do wynajęcia od 1. 11. br.

Warszawska 13 II p.

Umeblowany pokój

z osobnym wejściem zaraz do wynajęcia. Adres wskaże eksp. Dz. Pom. 2477

Pokój

i mała sypialnia

do wynajęcia, 2464

Adres wskaże eksp. Dz. P.

Baczność! Pod uwagę. Baczność!

Szanownej Publiczności miasta Chojnic i okolicy podaję do łask. wiadomości, iż z dniem **23 bm.** otworzyłem w Chojnicach przy Ryнку 3.

FILJĘ

składu białawców, konfekcji oraz towarów krótkich.

Staraniem mojem będzie skora i rzetelną usługą zyskać sobie zaufanie Szan. molch Odbiorców. Przsząc o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa, kreślę z poważaniem

Stanisław Zimny

Dom Towarowy — Kościerzyna
Oddział w Chojnicach - Rynek 3.

Ogłaszajcie w Dzienniku Pomorskim.

Zamawiam niniejszem pismo
„Dziennik Pomorski”
z Chojnic
na miesiąc listopad

1 proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną

z opłatą pocztową razem **2,54 złotych**

dnia _____ 1926

Imię i nazwisko _____

miejsceowość _____

ulica _____

pkwitowanie poczty _____

Zamawiam niniejszem pismo
„Dziennik Pomorski”
z Chojnic
na miesiąc listopad i grudzień

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę 2 miesięczną

z opłatą pocztową razem **5,08 złotych**

dnia _____ 1926

Imię i nazwisko _____

miejsceowość _____

ulica _____

pkwitowanie poczty _____